

KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Września. — Rok 1837.
Piątek.

№ 258.

Jutro, Ś. Hieronim.
U Izraelitów Nowy rok 5598.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości przeznaczyła P. Adolfa *Hansemer* Assessora Sądu polik. popr: obw: Warsz: wydz: I, do pełnienia obowiązków Z. Assessora w Prokuratorji Hlej. — *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego*. Podać do powszechnej wiadomości, iż do Losowania rozpocząć się mającego w d. 20 Wrze: (2 Paździ.) 1837 r. o godz: 9 rano, w lokalu zwykłych swych posiedzeń, należące będą Listy zastawne białe, dawniej już raz na zawsze i w półroczu ostatniem do losowania podane, których rodzaj i ogół jest następujący: A. sztuk 1737 na złp. 34,740,000. B. sz: 10,791 na zł. 53,955,000. C. sz: 37,785 na zł. 37,785,000. D. sz: 13,245 na zł. 6,622,500. E. sz: 35,378 na zł. 7,075,600; razem sztuk 98,936, na złp. 140,178,100. Fundusz umorzenia z teraźniejszego półroczu 2go r. b. wynosi sumę złp. 3,972,376 gr. 20, z którego potrącić wypada resztę należności za List zastawny Lit. C. Nr 105,846 wzeszłem losowaniu na ostátku wyciągnięty złp. 474 gr. 24, na obecne więc losowanie pozostaie funduszu zł. 3,971,901 gr. 26. Członek Rady Stanu, Prezes *Morawski*. Pisarz Dy: Gł: *Drewnowski*. — *Opiekunierza Rada Szczęs: Szpitala Starozałonnych w Warszawie*. Odebrała w przeszłym miesiącu ofiary: od PP. *Szyje Sternfeld* zł. 9, *J.K.R.* zł. 100, *S. T.* zł. 20, *NN.* zł. 200, *NN.* zł. 17, *NN.* 50, *NN.* zł. 6 gr. 20, *NN.* zł. 5, *Abra*ma *Żelazneka* zł. 20, *Szlamy Szytkgold* zł. 5, *Bera* *Forwand* zł. 30, *L. Kronenberga* zł. 18, *Maria* *Szytkgold* zł. 9; razem zł. 490 gr. 20. Składa powyższym dobroczyncom w imieniu cierpiącej ludzkości najczulsze podziękowanie. Członek Rady *L. Hopfenblum*. Sekr: *M. Herts*. — W wyszłym 10tym Nrze *Kalendarza Rolniczego*, między innemi, znajduje się sposób robienia *Piwa Szampańskiego*. — (Ar. n.) W

dnju onegdajszym udając się na Giełdę dla zmienienia papierów publicznych na gotówkę; niedostrzegłem aż w domu braku 100 złotych; nazajutrz przybywam w toż miejsce, poznaie P. *Meiera Silbermann*, z którym zawierałem zamiar, i bez żadnych sprzeczek, po obliczeniu się, odbieram od niego owe 100 złotych. Rzadką bezinteresownością i uczciwością wrzuszony, uważam za obowiązek złożyć mu publiczne podziękowanie. *Obywatel Podlaski*. — *J.Pani Kastellot Kajnc* jutro da się słyszeć w wielkim Teatrze; spiewać będzie powszechnie ulubioną arją z opery Rossyniego *Cyrulik Sewilski* w języku włoskim, tudzież *Przymiśność na wsi* śpiew szwajcarski, w języku niemieckim, przyczem sama towarzyszyć będzie na fortepjanie, nakoniec spiewać będzie *Warjacje* na tema tyrolskie (*Volan rapidi* i *momenti*) kompozycji *Puczty*. Wczoraj w Wielkim Teatrze po balecie *Rycerz* i *Wieszczka* przywołane *J.Panny Szlancowska* i *Gwozdecha*. — Wczoraj przelatowały na południe dwa stada dzikich gęsi, bardzo nisko od ziemi, z czego *Mysliwi* wróżą rychłą a następnie tęgą zimę; zaś przeciwnie *Rolnicy* przewidują łagodną. — Na teraźniejszy *Jarmark w Żowiczu* przybyła dość znaczna liczba osób wszelkiego stanu; co do towarów rozmaitych tak było teraz jak od lat kilku; zaś owiec było nadzwyczaj wiele, lecz bardzo mały na nich pokup; szczęśliwiej powiodło się sprzedającym konie, gdyż było wielu kupujących, a nawet przybyłych z zagranicy. Teatru tym razem nie było, jedynie *Mikroskop* *Pana Szumana* zastąpił wszelkie widowiska, lecz i to nie ściągnęło wielu ciekawych. Przy domowych zabawach niezapomniano o ubogich, a dla *Warszawskiego Instytutu moral-* zanie: dzieci, zebrano zł. 68 gr. 15.

Z *Odessy* 30 Sierp: (11 Wrześi). — Najja-

śniejsza CESARZOWA przybyła do Woźniesieńska z Jej C. M. Wielką Xiężną MARJĄ, d. 24 Sierp: wieczorem. N. CESARZ wyjechał za rogatki na przeciw Swej dostojnej Małżonki w świetnym orszaku 150 Jenerałów i znakomitych cudzoziemców, znajdujących się w tym obozie. W wieczór było całe miasto wspaniale oświecone. Na przeciw pałacu nad hotelem, zajęтым przez Jenerała iadzy Hr: *Willa*, Naczelnego wodza wszystkich wojsk zgromadzonych w obozie, jaśniały cyfry NN. CESARZA i CESARZOWEJ, otoczone wieńcem promienistym w rozmaitych kolorach. 2000 muzykantów i 3000 śpiewaków kantonowych, było zgromadzonych na tymże placu napełnionym mnóstwem ludu, ciekawego oglądać dostojną Rodzinę CESARZA Wszech Rosji. W tymże dniu przybył J. C. M. Wielki Xiążę CESARZEWICZ, Następca tronu, do Woźniesieńska.

Francja. — W *Tremezynie* znaleziono monetę miedzianą, która ma pochodzić z czasów wojen krzyżackich za *Ludwika świętego*. — Niektórzy utrzymują, że i P. *Kazimierz Delawin* był na liście osób mających być wzniesionych do godności parowskiej, lecz Poeta sam odmówił. — Statek *Leonidas* na którym umarło 4ch ludzi na morowe powietrze, nakoniec odplynał z portu marsylskiego i znowu odbywa swoją zwyczajną żeglugę. — Winnice we Francji bieżącego roku znacznie ucierpiały z przyczyny częstych deszczów i chłodnej pory. — Marszałek *Lobau* ma złożyć dowództwo nad gwardją naroz. — Xiążę *Alexy Galiczyn* 13 b. m. przejeżdżał przez Strasburg do Paryża.

Hiszpanja. — *Don Karol* w ostatnich dniach znajdował się w *Syera d' Arbarracin*. — Potwierdziła się wiadomość o zgonie Karlistowskiego Jenerała *Kwibez*. — Jenerał *Lorenzo* przybył do Madrytu, celem objęcia dowództwa po Jenerale *Eskalera*. — Utrzymują, że warownia *Osma* wpadła w ręce Karlistowskiego naczelnika *Zarjategui*. — Minister sprawiedliwości wydał surowe rozporządzenia przeciw po-

iedynkom. — *Narwaez* formuje w *Sewilli* armję rezerwową.

Niemcy. — Doniesiono, że część wojska austrjackiego nieco dalej się posunęła do Włoch południowych, lecz nie sądzą, aby to miało jaką styczność z pogłoską względem interwencji w *Neapolitańskim*. — W Październiku ma się odbyć w *Wiedniu* zjazd Ministrów. — Z *Dalmacji* zbiiają wiadomości iakoby tamże zjawia się zaraza. — Cesarsko-Rossyjski Jenerał-porucznik Xiążę *Łabanow* 20 b. m. przybył do *Frankfortu n. M.*

Rozmaitości. — W teatrze włoskim w *Atenach* w Grecji, dopiero teraz pierwszy raz przedstawiono operę *Cyrulik Sewilski* Rossyńskiego. — P. *Wiktor Hugo* który od kilku tygodni znajdował się na podróży w Flandrii i Pikardji dla zwiedzenia niektórych starych kościołów, wrócił do Paryża. — Na początku naszej żeglugi na *Gangezie* (opowiada angielski podróżnik) w *Indjach*, szczególnie nas zachwycała piękność i powab młodych *Indjanek*, które codziennie umywały się w świętej rzece, lub w pobożnem milczeniu odnoszą do domu nieco wody w 3ch naczyniach glinianych albo metalowych. Naczynia te ustawiane jedno w drugiem są coraz mniejsze, tak iż niesione na głowie tworzą ostrokręgi. Kobiety poruszają się bardzo lekko i zgrabnie pod tym ciężarem. Czasem jednak którąś z tych dziewic *Gangezu* smutny czeka koniec, iak tego był świadkiem *Karol Wilkins*. Znajdując się raz na nurtach *Hugli*, ujrzał iak alligator (krokodyl) nadzwyczaj duży rzucił się na towarzystwo kąpiących się niewiast, a porwany przez piękną dziewczynę wrócił ze swoją zdobyczą do potoku. Usiłowano ścigać bacikiem szybkością strzały uciekające zwierzę; lecz statek nie mógł się oprzeć gwałtowności nurtów. Tymczasem widziano iak nieszczęśliwa ofiara wyciągała ręce o pomoc, której jednak nikt nie mógł udzielić. Potwór tak ją porwał w paszczę, że jej nogi i średniej a głowa i ręce z drugiej strony zębów wisiały. Alligator uciekł i

szeze dalej w prąd najgwałtowniejszy, iakoby chciał wszelką pogon uczynić niepodobną, a nakoniec znikł ze zdobyczą pod wodą. Tenże podróżnik opowiada, że często już w wnętrznosciach alligatorów znalezione bransoletki kobiet, pewno kiedyś pożartych. — Ile teraz wzniesiony w Moguncji pomnik *Gutenberga* wynalazcy druku, wzniesca powazania, dowiedł świezo Anglik przeiezdziący przez to miasto. Wolnym kłusem przyiechawszy do pomnika w otwartym powozie, stanął w oddaleniu od niego o 50 kroków; tu, spodziewając się, że wielki wynalazca go spostrzeże, zdjął swój ogromy kapelusz ryżowy, schylił głowę, i znowu ją nakrył; podjechawszy dalej przed sam pomnik, wstał w powozie, a ukłoniwszy się powtórnie, w głębokiem milczeniu podziwiał tego sławnego człowieka. W dziesięć minut znowu uczynił komplement iak dla dżentelmana i oddał się od zdziwionych widzów. — Śpiewaczka Panna *Karl* występnie obecnie w *Peszcie* w nowo otwartym teatrze *węgierskim*. — Młody aktor niedawno występując w roli *Otelła* na teatrze *Konwentgarden* w Londynie, zapomniał przed ostatnią sceną zaopatrzyć się sztyletem. Kłopot nie mały, w tem postrzeza za kulisami aktora *Hul*, (który grał rolę *Gracjana*) trzymającego w ręku gołą szpadę; było to prawdziwe ostrze z *Toledo*, a rozpaczając *Otello* już zamysła na nią się rzucić. P. *Hul* tym widokiem zupełnie pomieszany w swojej roli, przypada do poczynającego artysty i woła: „Na miłość boską, nie zabijaj się, to jest szpada prawdziwa!“ Zastępa spuściła się pod głośnym śmiechem publiczności. — Młoda Kobieta w *San Deni* często doznawająca tego obejścia od męża, niedawno wieczorem zamyślała ucieczkę ze swoim ojcem do bliskiego *Arzantel*, miejsca zamieszkałego przez jej rodziców; na drodze jednak dobiegając ją małżonek, a zraniwszy obu kilkakrotnie, zepchnął ich w przepaść na 200 stóp głęboką. Potem poderznął sobie gardło brzytwą i ró-

wieź skoczył do przepaści. Nazajutrz znaleziono wszystkie 3 ciała, kobieta ieszcze kilka wydała wyrazów i w krótcie wyzionęła ducha. — Nowa Melodrama *Wojna służących* przyniosła teatrowi przy bramie *S. Marcina* w przeciągu 7miu przedstawień 26,542 fran. — Niemiec bawiący w *Paryżu*, nie mały oryginał, między innemi ma i następujący zwyczaj: gdy się udaje do kąpeli, najmuie fiakra na godzinę, umieszcza wnim 5ciu lub 6ciu wyrobników, którym za ten czas płaci, a to aby za wyjściem z kąpeli, miał powóz ogrzany ciepłem naturalnem. — W Senackiej drukarni w *Petersburgu* znajduje się prasa drukarska nowowynaleziona przez mechanika *Szumachera* w *Hamburgu*, która 2 formy na raz odbija, może być przez iednego persera z łatwością używana, tak iż na godzinę dostarcza 1,600 do 2,000 exemplarzy, po obu stronach odbitych. Machina ta jest składu bardzo prostego, bez żadnych taśm i sznurów tylko zaopatrzona sprężynami; kosztuje iednak do 12,000 rubli. — Znane towarzystwo *Beduinów* przedstawiające sztuki gimnastyczne, obecnie znajduje się w *Frankforcie n. M.* Ludzie ci odznaczają się nadzwyczajną siłą, ale też nadzwyczajnem lenistwem.

Myśli. — Dowiec niektórych kobiet podobny jest do igły. Nim człowiek się zmiarkuje, mogą nią ukłuć, a lubo rany z wierzchu nie widać, tem dotkliwiej ból wewnątrz dokucza.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Epstejn Jakób Bankier z Karlsbadu; Netebski Mich: Dzie: z Rikotowa; Szumowski Florjan z Gostyńskiego; Sliwiński Jan z Kaszew; Walewski Romuald Dzie: z Woli Włgowej.

D O N I E S I E N I A.

MUNDUR ze złotym haftem, dla Obywateli niedawno przepisany, mało używany, kompletny, nabyć można w domu Nr 345 w Ryuku Nowego miasta na Im piątrze, za umiarkowaną cenę.

Wczoraj wieczorem w Wielkim Teatrze, zgubiony został MĘDAL za Turcką kampanją. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

W domu pod Nr 417 na Krak. Przed: są do na-
jęcia DWA POKOJE FRONTOWE na 3 piętrze; a w
domu pod Nr 1356 przy ulicy Włocławskiej JZBA z
ALKIERZEM na dole z Drwalnią i Piwnicą.



Dąbrowski Marcin Fabrykant Pałek, Cy-
buchów, Płecików i Łasek, przybył nieda-
wno z Krakowa do Warszawy z wyż wyra-
żonemi towarami, za które ręczy, iż są w
iako najlepszym gatunku i zaprasza wszystkich A-
matorów aby się rączyli zgłosić do wyż pomienio-
nego fabrykanta pod Nr 601 li. A. do domu Zaież-
dnego Kamińskich przy ulicy Bielańskiej, gdzie na
tuziny iak pojedynczo dostać można powyższych
przedmiotów za pomierną cenę; a za dni kilka wy-
jeżdża na powrót do Krakowa.



Między Twierdzą Nowogeorgiewską i No-
wym Dworem na szosę, zginął Puljares
czerwony safjanowy, w którym się różne
kwity znajdowały: 1) Kwit pisany po hebrajsku po-
pisany przez Kasjera J.P. Epstejna Entreprenera w
Twierdzy Nowogeorgiewskiej Abrahama Jusse na
szumówki garcy 548 i Kwart 1 1/2, okowity garni-
1, kwart 3, wydany w dniu 31m Maja/12 Czer-
wca 1837 r. 2) Kwit na funtów 4,000 słoniny, co
niezdno złp: 133 gr. 10. 3) Dwa kwity podpisa-
ne przez Wgo Tomasza Gościckiego Dziedzica w
Trembkach na Junie Szaja Sztulmana ieden na zł:
6,000, 2gi na złp: 1220. 4) To jest z placu Twie-
dzy Nowogeorgiewskiej dla Szaina Sztulmana. 5)
Serja na złp: 300 której Numer niewiadomy. Uzczy-
wy znalazca odda do Konsumpcji Zakroczymskiej
za przyzwoitą nagrodą i wynagrodzeniem kosztów.
Zakroczym dnia 12 Września 1837.



Summa od 20 do 40,000 złp, na pierwszą
hypotekę, na dom murowany w środku
miasta na ulicy pryncypalnej położony, jest
do ulokowania; wiadomość przy ulicy Se-
natorskiej pod Nr 460 w Handlu P. Seweryn.

Uwiadomiam się iż LOS Nr 848 do klasy 3ej
50 Loterii przez pomyłkę nie właścicielowi w kontrolli
zapisanemu wydany został. Wygrana przeto
iakaby przypaść mogła na wyż cytowany Numer Gra-
czowi tylko w kontrolli zapisanemu wypłaconą bę-
dzie, o czem Dyrekcja Jeneralna Lot: uwiadomiona
została.

Prawnie zajęta Nieruchomość murowana przy u-
licy Wielkiej pod Nr 1419 Lit: A., iak również Plac
z Zabudowaniami i Stajniami od ulicy Zielnej Nr 1416
położone, w dniu 19/31 Październ: r. b. o godz: 11ej
z rana w miejscu zajętej Nieruchomości Nr 1449 Lit:
A, przez publiczną licytacją na rok ieden, poczy-
nając od dnia 1 Stycznia 1838, do tegoż dnia 1839

roku wydzierżawioną będzie. Licytacja rozpocznie
się od summy złp. 1,000, a każdy przystępujący do
niej, złoży wadium złp. 200. Warunki dzierżawy
przejrzeć można w zamieszkanu podpisanego przy
ulicy Podwał pod Nr 522. Grzegorz Zawadzki K.

Z powodu wyjazdu za dni kilka, są do wynajęcia 2 POKOJE na tem piętrze od ulicy pod
Ner 1260 w rogu Chmielnej i Nowego światu;
wiadomość tamże w Handlu korzennym.

Podpisany Reient, podaje do wiadomości, iż w
dniu 21 Września/3 Października r. b. i następnych
zawsze od godziny 4 z południa, sprzedawane będą
za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze,
rozmaite Ruchomości w domu przy ulicy Konwiktor-
skiej pod Nr 2181 położonym, iakoto: Srebra, Ze-
garki, Precjoza, Meble, Bielizna, Garderoba, Powo-
zy i Biblioteka, do niegdy Teodora Skińskiego Ir-
spektora służby Aptekarskiej Armji Czynnej nale-
żące; a to na żądanie Opieki nieletnich Marji Teo-
dora Rodzeństwa Skińskiego, i w skutku upoważnie-
nia Prezydji Trybunału Cywilnego tutejszego.

Rudnicki Reient.

KSIĄŻKA Legitymacyjna, należąca do Rafała
Spechtman Służącego, zgubioną została; uprasza się
o oddanie do kommissarza cyr: 12.



Ponieważ licytacja domu masyw murowa-
nego o 4ch piętrach, w Warszawie pod Nr
147, położonego frontem od ulicy Dunaj i
targowego placu stojącego, na dniu 31 Sie-
pnia/12 Września r. b. oznaczona, w tym terminie
nie przyszła do skutku, przeto powtórny termin do
iej odbycia wyznacza się na dzień 21 Września/3
Października 1837 r. na godzinę 3 z południa w Kan-
cellarji hypotecznej podpisanego Reienta w Pałacu
Rządowym krasińskich zwanym w Warszawie pod
Nr 549 exystującej; licytacja zacznie się od summy
złp. 30,000 w brzącej monecie i odbędzie się w
iednym terminie wyżej oznaczonym bez przygo-
wawczego przysądzenia. Zbiór objaśnień i warun-
ki przedaży przejrzane być mogą w Kancellarji pod-
pisanego Reienta lub też u W. Adwokata Jana Za-
leskiego i Patrona Stanisława Wysockiego.

Xawery Józefowicz Reient.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 10.
TEATR WIELKI. Jutro *Paulina*, i spiewy JPa-
ni *Kastellot Kajne* (iako wyżej.)

ORKIESTRA WROCŁAWSKA dziś na Fokalu.